

Asspirine, Republika głupich słów

Gdyby czas nie był tak jak zwykle
I nie pozwolił się już zmierzyć, to...
To czyż nie jest oczywiste,
Że nie możesz tego przeżyć?
Gdyby słowa były inne i...
Nie służyły do rozmowy, to...
Co by na to czas powiedział?
Czyżby był bezprzedmiotowy?
Używam słów
Tak poprawnie niepoprawnych
Używam słów
Rzeczywiście nierealnych
Tak, a gdyby cisza była ptakiem
Zlepkiem nic nie wartych bzdur
Używam słów
Tak poprawnie niepoprawnych
Używam słów
Rzeczywiście nierealnych
Gdyby cisza była ptakiem
A rozmowa paradoksem
Prawo było nielegalne
Myśl kończyła się detoksem
A bezmyślne przemyślenia
Za normalnych słów protokół
Słów idioty, przesilenia
Porozpierdalane wokół!
Używam słów
Tak poprawnie niepoprawnych
Używam słów (tak, teraz i tu!)
Rzeczywiście nierealnych
A gdyby cisza była ptakiem
Zlepkiem nic niewartych bzdur
Używam słów
Tak poprawnie niepoprawnych
Używam słów (tak, teraz i tu!)
Rzeczywiście nierealnych
Bo jestem właśnie teraz i tu
W tej republice głupich słów (w tej republice głupich słów)
Gdzie nietaktem jest mówić jak zasady tworzy się
Tak poprawnie niepoprawnych
Używam słów
Rzeczywiście nie realnych
Używam słów
Tak poprawnie niepoprawnych
Używam słów
Rzeczywiście nierealnych
Gdyby cisza była ptakiem!
Gdyby cisza była ptakiem, a rozmowa paradoksem!
Prawo było nielegalne!
Prawo było nielegalne, myśl kończyła się detoksem!